

# Stanisław Soyka, Sonety Shakespeare (CXXXV)

Inne mają zachcianki - ty masz raczej wole,  
Więcej woli niż trzeba, i wole w zapasie.  
Do tego - Will cię dręczy, próbując w mozole,  
Czy do twej woli jego wolę dodać da się.

Niech suplikanta twoja odmowa nie boli  
Daj mu do woli czynić zadość twojej woli  
Czy nie pozwolisz, aby wola twa pojemna  
Choć raz dla woli Willa schronieniem się stała?

Czy tylko wola innych zda ci się przyjemna,  
A mojej - brzask nadziei nigdy nie zapala?

Niech suplikanta twoja odmowa nie boli  
Daj mu do woli czynić zadość twojej woli

Morze, choć pełne wody, i w dodatku soli,  
Wchłania deszcze - w podobnej roli i ty, miła,  
W wole bogata, do swej tak przestronnej woli  
Wpuść wole Willa, by twą wole wypełniła.

Niech suplikanta twoja odmowa nie boli:  
Daj mu do woli czynić zadość twojej woli